KURIER MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

GAZETA BEZPŁATNA WEŹ I PRZECZYTAJ

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY, UKAZUJE SIĘ W POWIATACH OŚWIĘCIMSKIM I WADOWICKIM

Numer 8/2022 (58) Sierpień 2022 Nakład: 10 000 egz. ISSN 2544-5847

Gminy regionu: nie bogate ale też nie biedne

Ministerstwo Finansów opublikowało wskaźniki dochodów podatkowych w przeliczeniu na jednego mieszkańca dla gmin na rok 2022. Najbogatszymi samorządami naszego regionu są Oświęcim, Zator i Brzeszcze. Z kolei w powiecie wadowickim najwięcej dochodów w przeliczeniu na mieszkańca uzyskała Mucharz. Jak wyglądają dochody podatkowe innych gmin i jak wypadamy na tle samorządów z całego kraju? Czytaj na stronie 3.

Foto: SP Oświęcim

Powiat Oświęcimski *strona 6*

Modernizacja powiatowych traktów

Foto: UG Kęty

Kęty *strona 8*

Pierwsze „opaski bezpieczeństwa"

Foto: UG Kalwaria Zebrz.

Kalwaria Zebrz. *strona 11*

Powstało centrum rekreacyjno-sportowe

Reklama

Reklama

Jawiszowice

Ochotnicza Straż Pożarna ma 100 lat!

W pierwszy weekend sierpnia jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Jawiszowicach obchodziła jubileusz 100-lecia istnienia. Dwudniowe święto było okazją nie tylko do wspólnej zabawy, ale przede wszystkim wspomnień, okolicznościowych przemówień oraz wręczenia odznaczeń.

Obchody rozpoczęły się w sobotni poranek strażacką pobudką oraz zbiórką pododdziałów przed jawiszowicką remizą, skąd ruszył uroczysty przemarsz pocztów sztandarowych i zaproszonych gości do kościoła pw. św. Marcina, gdzie odprawiona została okolicznościowa msza święta.

Foto: Urząd Marszałkowski w Krakowie

W samo południe rozpoczęła się oficjalna część uroczystości. W wydarzeniu wzięli udział posłowie na Sejm RP Rafał Bochenek i Marek Sowa, zastępca burmistrza Brzeszcz Łukasz Kobielusz, przedstawiciele władz straży pożarnej oraz samorządu powiatowego i wojewódzkiego. Najważniejszym elementem uroczystości było przekazanie OSP Jawiszowice Nagrody Województwa Małopolskiego - Polonia Minor. – *Niech wyrazem naszej wdzięczności i podziękowań za pełnienie strażackiej misji będzie nagroda Polonia Minor przyznawana za szczególne zasługi w działalności na rzecz regionu, którą Samorząd Województwa Małopolskiego pragnie uhonorować Ochotniczą Straż Pożarną w Jawiszowicach* – czytamy w liście Marszałka Województwa Witolda Kozłowskiego skierowanym do uczestników uroczystości.

Oświęcim

Promowali się na pikniku

14 sierpnia, w przeddzień Święta Wojska Polskiego, w oświęcimskim Parku Hallera odbył się piknik wojskowy, Był on okazją do zobaczenia wojskowego sprzętu, posmakowania wojskowego życia oraz zapoznania się z warunkami rekrutacji do wojska.

Piknik cieszył się olbrzymim zainteresowaniem mieszkańców miasta i regionu. Nie ma się co dziwić – atrakcji było sporo. Największym zainteresowaniem cieszyło się oczywiście wojskowe wyposażenie. Czołg Leopard oraz transport opancerzony Rosomak można było nie tylko zobaczyć, ale także do nich wsiąść.

Były też tory przeszkód i konkursy z nagrodami oraz degustacja żołnierskiej grochówki. Przy ognisku można było także zaśpiewać piosenki patriotyczne wraz z Zespołem Śpiewaczym „Dworzanie”

Chętni mogli także dowiedzieć się jakie warunki należy spełnić, aby wstąpić do wojska. Na miejscu czynny był bowiem mobilny punkt rekrutacyjny Wojskowego Centrum Rekrutacji w Oświęcimiu.

Organizatorami imprezy byli: Miasto Oświęcim, Wojskowe Centrum Rekrutacji w Oświęcimiu, 112 Batalion Lekkiej Piechoty WOT w Oświęcimiu, Prywatne Muzeum Techniki Wojskowej w Rajsku, Rada Osiedla Dwory-Kruki oraz Zespół Śpiewaczy „Dworzanie” z Koła Gospodyń „Dwory -Kruki”.

Wojewoda wizytował inwestycje dofinansowane z budżetu państwa

Na początku sierpnia powiat oświęcimski odwiedził wojewoda małopolski Łukasz Kmita. Podczas wizyty wojewoda zapoznał się z ostatnimi inwestycjami dofinansowanymi ze środków centralnych. Delegacja odwiedziła m.in. szpital powiatowy, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Oświęcimiu oraz ulicę Nadwiślańską w Bobrku.

Najważniejszym punktem wizyty był szpital powiatowy w Oświęcimiu. W ostatnim czasie otrzymał on z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 2,2 mln zł na budowę Centrum Diagnostycznego oraz przebudowę fragmentu budynku szpitala.

Foto: Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie

Podczas wizyty rozmawiano także o wykorzystaniu środków z Oświęcimskiego Strategicznego Programu Rządowego. Powstał on w 1997 roku i służy, z jednej strony zapewnieniu realizacji inwestycji służących mieszkańcom regionu, a z drugiej upamiętnieniu największego w Europie i na świecie miejsca pamięci masowej zagłady. – *Ziemia oświęcimska… Z jednej strony zadania i wyzwania są tu analogiczne jak w innych samorządach; z drugiej zaś piętno, jakie odcisnęła tu historia, wymaga szczególnego podejścia. Dlatego przykładam tak dużą wagę do dialogu i umacniania współpracy pomiędzy administracją rządową i samorządową. Wspólnie pracujemy dla mieszkańców. Środki rządowe, które trafiły do powiatu oświęcimskiego, to m.in. mocne wsparcie dla Szpitala w Oświęcimiu, poprawa sieci dróg powiatowych czy budowa siedziby Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. To inwestycje, którą służą bezpieczeństwu i zdrowiu mieszkańców powiatu oraz wspierają jego rozwój* – mówił wojewoda małopolski Łukasz Kmita podczas wizyty.

Spytkowice

Budynek Urzędu Gminy po liftingu

Straszący swoim wyglądem przez wiele lat budynek Urzędu Gminy w Spytkowicach zyskał nowe oblicze. 27 lipca odnowiony budynek został oficjalnie otwarty po przeprowadzonej kompleksowej termomodernizacji.

Foto: Jarosław Zięba

– Jak Pan widzi nasz urząd bardziej przypomina slamsy niż urząd z prawdziwego zdarzenia. Nie musi tu być luksusów, ale takie miejsce powinno wyglądać schludnie – mówił na początku 2021 roku w wywiadzie dla Kuriera wójt Spytkowic Mariusz Krystian. Właśnie modernizację Urzędu wójt wymieniał wśród najważniejszych zadań do zrealizowania. I słowa dotrzymał.

– Zawsze było coś ważniejszego. Kiedy mieliśmy do wyboru, czy remontujemy szkoły, czy budynek Urzędu Gminy – wybieraliśmy szkoły. Kiedy mieliśmy do wyboru, czy budujemy centra sportowo-rekreacyjne, czy remontujemy budynek Urzędu Gminy – wybieraliśmy centra sportowo-rekreacyjne. Kiedy mieliśmy do wyboru, czy remontujemy drogi, czy budynek Urzędu Gminy – wyremontowaliśmy ponad 50 km dróg. Później pojawiła się możliwość pozyskania dofinansowania, pojawił się Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych. W ramach Funduszu otrzymaliśmy 7,5 mln zł na realizację planowanych zadań inwestycyjnych, w tym 2 mln zł na realizację kompleksowej termomodernizacji budynku użyteczności publicznej przy ul. Zamkowej 12 w Spytkowicach wraz z montażem instalacji fotowoltaicznej – mówił w trakcie uroczystości otwarcia Urzędu modernizacji wójt Mariusz Krystian. W wydarzeniu w ramach, które miało miejsce podczas XXXVII sesji Rady Gminy. wzięli m.in.: posłowie na sejm RP: Władysław Kurowski, Filip Kaczyński, Rafał Bochenek, Marek Polak, senator RP Andrzej Pająk oraz wicewojewoda małopolski Mateusz Małodziński.

W ramach zadania wykonano przede wszystkim: skucie tynków na elewacji budynku, wymianę izolacji cieplnej i przeciwwilgociowej fundamentów, ocieplenie ścian zewnętrznych wraz z wykonaniem elewacji, wymianę parapetów i rynien oraz wymianę pokrycia dachu na zadaszeniach przy wejściach do budynku. Ponadto przebudowano kotłownię wraz z modernizacją ogrzewania, wyremontowano schody zewnętrzne, a także wykonano pochylnię dla osób z niepełnosprawnościami, wyremontowano parking przed budynkiem oraz zamontowano instalację fotowoltaiczną.

Całkowita wartość inwestycji wyniosła blisko 2,2 mln złotych, a zadanie zrealizował Zakład Ogólnobudowlany Plaszczak Andrzej z Kojszówki. Na wykonanie termomodernizacji gmina Spytkowice pozyskała 2 mln złotych w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

KURIER MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ
Kurier Małopolski Zachodniej – Miesięcznik Informacyjny ISSN 2544-5847
Wydawca: IDS Jarosław Zięba, 32-650 Kęty, ul. Adama Asnyka 4, Redaktor naczelny: Jarosław Zięba
Redaguje: zespół, kontakt z redakcją: tel. 606 767 669, e-mail: redakcja@KurierMZ.pl
Reklama: tel. 606 767 669, e-mail: marketing@KurierMZ.pl
Strona internetowa: www.KurierMalopolskiZachodniej.pl, facebook: facebook.com/KurierMZ
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Gminy regionu: nie bogate, ale i nie biedne

Ministerstwo Finansów opublikowało wskaźniki dochodów podatkowych gmin w przeliczeniu na jednego mieszkańca na 2022 rok. Wynika z nich, że w naszym regionie tylko Oświęcim uzyskał z podatków wpływy większe niż średnia krajowa.

Wskaźnik to suma dochodów z tytułu opłat (np. eksploatacyjnej) i podatków: od nieruchomości, rolnego i leśnego, a także udziały we wpływach z CIT i PIT. Zestawienie uwzględnia dane za rok 2020 (według stanu na 30 czerwca 2021 r.).

Najbogatszymi gminami naszego regionu w przeliczeniu na jednego mieszkańca są miasto Oświęcim oraz Zator i Brzeszcze. Wszystkie te samorządy uzyskały z tytułu podatków ponad 2 000 zł rocznie. To jednak niewiele w porównaniu z najbogatszymi gminami w Polsce. Prym wiedzie gmina Kleszczów w województwie łódzkim, na terenie której znajduje się Elektrownia Bełchatów. Na jednego mieszkańca przypadło tam 29 704 zł. Druga w zestawieniu gmina - podwrocławskie Kobierzyce – osiągnęła już wpływy zdecydowanie mniejsze: 8 125 zł na mieszkańca. Spośród największych polskich miast najwyżej w zestawieniu znalazła się Warszawa, która z dochodem per capita 4 354 zł zajęła 33. pozycję. Oświęcim sklasyfikowany został na 268 miejscu.

Średni dochód gminy w Polsce to 2 122 zł na mieszkańca. W powiatach oświęcimskim i wadowickim poziom ten przekroczył tylko Oświęcim. Pozostałe gminy znalazły się poniżej średniej, co nie oznacza jednak, że samorządy naszego regionu są ubogie. W podobnej sytuacji znalazło się bowiem aż 2037 spośród 2477 wszystkich gmin w Polsce.

W górnej połówce zestawienia - poza wspomnianymi Oświęcimiem, Zatorem i Brzeszczami – znalazły się także: gmina wiejska Oświęcim, Kęty, Mucharz, Wadowice, Chełmek, Kalwaria Zebrzydowska, Andrychów i Przeciszów. We wszystkich tych gminach dochody podatkowe na jednego mieszkańca wyniosły więcej niż 1 500 zł. Warto zwrócić uwagę, że – w przeliczeniu na jednego mieszkańca – największe dochody w powiecie wadowickim osiągnęła gmina Mucharz. jest to jednak najmniejsza gmina naszego regionu (31 czerwca 2021 roku mieszkało w niej 4116 osób) i budżet, który ma do dyspozycji tamtejszy samorząd nie jest sumarycznie duży.

Najniższe dochody podatkowe spośród gmin naszego regionu ma Stryszów - 1 141,42 zł na mieszkańca. Dało to 1929 miejsce wśród gmin w kraju, co oznacza, że mniejsze dochody uzyskało jeszcze ponad 550 samorządów. Niewiele więcej podatkowych przychodów na jednego mieszkańca od Stryszowa osiągnęły Wieprz (1 180,06 zł) i Lanckorona (1 180, 53 zł). Przychody pozostałych gmin przekroczyły 1 300 zł.

Najbiedniejszą polską gminą jest Potok Górny w woj. lubelskim, w powiecie biłgorajskim z dochodem 524 zł na jednego mieszkańca. Najniższe dochody w województwie małopolskim ma gmina Lipnica Wielka z powiatu nowotarskiego. Dochód na jednego mieszkańca wynosi tu 588,74 zł, co daje 2 474 miejsce w kraju (czwarte od końca).

W zestawieniu przedstawione zostały także dochody powiatów. Powiat oświęcimski uzyskał dochód na mieszkańca w wysokości 282,72 zł, zaś wadowicki – 242,52 zł. Średnia krajowa to 312,32 zł. Najwyższe dochody w tym zestawieniu osiągnęło miasto stołeczne Warszawa (847,11 zł), zaś najniższe – powiat kazimierski z siedzibą w Kazimierzy Wielkiej w województwie świętokrzyskim (119,26 zł). Liczby te pokazują, że dochody podatkowe powiatów są zdecydowanie niższe niż gmin.

Zaprezentowane przez Ministerstwo Finansów dane nie służą jedynie do celów statystycznych. Na ich podstawie obliczane jest tzw. janosikowe. Gminy, które znajdują się powyżej średniej muszą dokonać wpłaty do budżetu państwa, zaś gminy poniżej średniej otrzymają subwencję. Oznacza to, że w naszym regionie subwencję otrzymają wszystkie gminy poza miastem Oświęcim.

Warto także pamiętać, że ujęte w zestawieniu wpływy z podatków i opłat oraz udziały w PIT i CIT stanowią jedynie część dochodów gmin. Samorządy uzyskują także fundusze ze sprzedaży majątku, subwencji, dotacji celowych z budżetu państwa, a także ze środków unijnych.

Jarosław Zięba

Zmarła Zofia Posmysz

Nie żyje Zofia Posmysz, patronka Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Oświęcimiu, osoba pełna empatii i zrozumienia dla bliźniego. Przez wiele lat Zofia Posmysz związana była z Międzynarodowym Domem Spotkań Młodzieży. Wraz z Jej odejściem tracimy niezwykle życzliwego i oddanego mieszkańcom powiatu oświęcimskiego Przyjaciela.

„Czyż mogłam wtedy, stojąc na apelach w Auschwitz -Birkenau wyobrażać sobie, że kiedyś stanę tutaj, wśród przyjaciół, i dostąpię tego jakże wyjątkowego zaszczytu. Naprawdę niezbadane są wyroki boskie. Do tego miasta, którego od kilku lat jestem Honorowym Obywatelem mogę teraz przyjeżdżać również jako Patron tej szkoły” – te słowa Zofia Posmysz skierowała 14 października 2020 r. do zgromadzonych w auli Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Oświęcimiu na uroczystości nadania powiatowej placówce swojego imienia.

Foto: Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

Urodziła się 23 sierpnia 1923 r. w Krakowie. Ojciec Antoni był pracownikiem kolei, matka Stefania zajmowała się domem. Zofia miała troje rodzeństwa. Gdy wybuchła wojna, była uczennicą szkoły handlowej. By uniknąć wywózki na przymusowe roboty do Niemiec, podjęła pracę w niemieckim kasynie jako kelnerka. Wkrótce też wznowiła naukę na tzw. tajnych kompletach. Wśród słuchaczy tego nielegalnego kursu zetknęła się z podziemną prasą, kolportowaną przez kolegów. Prawdopodobnie czyjś donos sprawił, że całą grupę aresztowano 15 kwietnia 1942 r. Po sześciotygodniowym pobycie w więzieniu 30 maja 1942 r. trafiła do KL Auschwitz. Wyzwolenia doczekała w podobozie Neustadt-Glewe. Choć nawiano ją do pozostania w strefie kontrolowanej przez aliantów, zdecydowała się na powrót do Polski.

Zofia Posmysz współpracowała z Polskim Radiem. W 1959 r. napisała słuchowisko pt. „Pasażerka z kabiny 45”, które miało zdecydować o jej literackiej przyszłości. Rezonans, jaki wywołało, sprawił że wkrótce zaadaptowano je dla Teatru Telewizji, a wybitny reżyser Andrzej Munk postanowił „Pasażerkę” zekranizować.

W „Chrystusie oświęcimskim” autorka opisała losy obozowego talizmanu - medalika wytworzonego w warsztatach obozu Auschwitz i ofiarowanego jej przez kpt. Tadeusza Paolone, ps. Lisowski, który zginął za udział w obozowej konspiracji.

Z Oświęcimiem, a szczególnie z Międzynarodowym Domem Spotkań Młodzieży Zofia Posmysz była blisko związana od wielu lat. To właśnie tu spotykała się z grupami młodzieży, niestrudzenie działając na rzecz upamiętnienia ofiar Auschwitz, ale także polsko-niemieckiego pojednania.

Reklama

Reklama

Beskidzka ławeczka na Leskowcu

Na Leskowcu pojawiła się oryginalna, beskidzka ławeczka. Jest jedną z 26 tego typu budowli, które stanęły w Beskidach, zarówno w polskiej jak i słowackiej ich części.

Stanowiąc miejsce odpoczynku strudzonych wędrówką turystów ławeczki nawiązują jednocześnie do dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego Beskidów. Ich forma łączy w sobie cechy tradycji i nowoczesności. W oczywisty sposób nawiązuje do symboliki bram wołoskich, które są charakterystycznym elementem architektonicznym łuku Karpat, a tym samym Beskidów. Nieprzypadkowe są również zdobienia snycerskie „totemów" ławeczek. Widoczne na nich rozety i leluje od wieków stanowią bowiem podstawowe formy tradycyjnych dekoracji i zdobień w regionie. Na siedziskach ławeczek znajdują się natomiast nazwy miejsc posadowienia.

Foto: Elżbieta Mrowiec

Ławeczki powstały w ramach mikroprojektu pn. Odpocznij w Beskidach, który współfinansowany jest z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej INTERREG V-A Polska-Słowacja na lata 2014-2020 i z budżetu państwa. Partnerem wiodącym projektu jest Lokalna Organizacja Turystyczna Beskidy w siedzibą w Bielsku-Białej.

Pawilon „E" szpitala w Wadowicach zostanie rozbudowany o dwa nowe piętra

Pawilon „E" Szpitala Powiatowego w Wadowicach zostanie rozbudowany. Do końca przyszłego roku zostaną do niego dobudowane dwa kolejne piętra, na których w przyszłości funkcjonować będą dwa oddziały chorób wewnętrznych, Ośrodek Szybkiej Diagnostyki i Terapii Krótkoterminowej i Oddział Chirurgii Jednego Dnia z dwoma salami operacyjnymi.

– Ta ogromna inwestycja jest przełomowym momentem dla naszego szpitala, gdyż dzięki niej będziemy mogli rozpocząć udzielanie świadczeń, których do tej pory nie mogliśmy realizować ze względu na bariery infrastrukturalne. W ostatnim czasie staramy się prężnie rozwijać, a ta inwestycja jest kolejnym potężnym krokiem w tym kierunku – mówi Barbara Bulanowska, dyrektor Szpitala Powiatowego w Wadowicach.

Foto: Szpital Powiatowy w Wadowicach

Przypomnijmy, że pawilon „E" szpitala w Wadowicach ma obecnie pięć kondygnacji. Inwestycja zakłada wykonanie nadbudowy kolejnych dwóch pięter.

Na szóstym piętrze utworzony zostanie Ośrodek Szybkiej Diagnostyki i Terapii Krótkoterminowej. Uruchomienie Ośrodka pozwoli m.in. na konsolidację pracowni diagnostycznych, obecnie rozmieszczonych w różnych częściach szpitala. Powstanie tu też Oddział Chirurgii Jednego Dnia z dwoma salami operacyjnymi.

Z kolei na siódme piętro przeniesione zostaną dwa oddziały chorób wewnętrznych, z których jeden obecnie znajduje się w pawilonie E, natomiast drugi w pawilonie C.

Takie rozwiązanie pozwoli na ograniczenie transmisji wewnątrzszpitalnych oraz na zaspokojenie potrzeb zdrowotnych pacjentów w zakresie świadczeń niezrealizowanych w okresie pandemii.

Planowana powierzchnia dwóch nowych kondygnacji wynosi: 2 464,54 m^2.

– Projekt przyczyni się do uporządkowania funkcji Szpitala poprzez racjonalne rozmieszczenie oddziałów w ramach zasobów infrastrukturalnych oraz powoli na podniesienie jakości udzielanych świadczeń dzięki, dostępowi do niezbędnej, nowoczesnej aparatury medycznej – cieszy się dyrektor Bulanowska.

Koszt robót budowlanych to ok. 32 mln zł. Według wyliczeń ZZOZ w Wadowicach dodatkowe 7 mln zł może kosztować wyposażenie, które znajdzie się w nowych pomieszczeniach.

15 milionów na inwestycję przekaże Starostwo Powiatowe w Wadowicach, zaś kolejne 15 mln pochodziło będzie z dotacji w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego. Odpowiednie porozumienia w sprawie przekazania funduszy podpisane zostały w czerwcu. – *Dzięki impulsowi, który dała nam dyrektor szpitala, w końcu w Wadowicach będziemy mieć lecznicę z szerokim zakresem usług medycznych* – podkreślał starosta wadowicki Eugeniusz Kurdas po podpisaniu porozumienia.

Prace powinny potrwać do końca 2023 roku, a ich wykonawcą będzie firma Warbud.

„Ogórcorze" organizują Festiwal

Takiego festiwalu w Kalwarii Zebrzydowskiej jeszcze nie było. 27 i 28 sierpnia na obiektach MKS „Kalwarinaka" zostanie zorganizowany Festiwal Ogórka. Jego głównym organizatorem jest Stowarzyszenie Św. Jana Pawła II Patrona Kalwarii Zebrzydowskiej, partnerem Gmina Kalwaria Zebrzydowska, a nasza redakcja objęła imprezę patronatem medialnym.

Festiwal podzielono na dwa dni i każdy znajdzie coś dla siebie, od małego do dużego. Największą gwiazdą festiwalu będzie – oczywiście – Ogórek Kalwaryjski.

W pierwszym dniu Festiwalu o godz. 19:00 wystąpi "Kapela Ogórki". To góralski, folkowy zespół muzyczny, łączący tradycyjną muzykę góralską z elementami rocka. Tuż po koncercie MKS Kalwarianka zaprasza na festyn. Będzie dobra muzyka, okazja do wspólnego świętowania, a organizatorzy częstować będą ogórkiem kalwaryjskim.

Kulminacją nastapi jednak w niedzielę. Od godz. 15:00 na obiektach stadionu Kalwarianka. W czasie festiwalu, największą gwiazdą będzie ogórek, którego będzie można degustować na wszelkie możliwe sposoby. Wszystko przy dobrej, biesiadnej muzyce. Zorganizowane zostaną konkursy dla Kół Gospodyń Wiejskich, konkursy kulinarne, warsztaty dla dzieci, młodzieży, a także warsztaty zdrowego odżywiania. Nie zabraknie też innych atrakcji dla dzieci.

Stąd pomysł na festiwal? – *Starsi zapewne wiedzą, a młodsi właśnie poprzez organizację tego projektu dowiedzą się, że kiedyś słynęliśmy z ogórków i nazywali nas „Ogórcorzami* – tłumaczy Tomasz Baluś, prezes Stowarzyszenia i pomysłodawca Festiwalu.

Przydomek kalwarian – „Ogórcorz" – wziął się od kiszonych ogórków sprzedawanych na Placu Rajskim przed Sanktuarium Pasyjno-Maryjnym i na samych dróżkach kalwaryjskich. Istniała tradycja, że każdy, kto tutaj pielgrzymował, powinien ich skosztować. – *Być w Kalwarii Zebrzydowskiej i nie zjeść ogórka kiszonego, to jak być w Rzymie i nie widzieć papieża* – mówią starsi mieszkańcy.

O przydomku „Ogórcorze" wspomniał Jan Paweł II w czasie pamiętnego spotkania w Wadowicach w 1999 roku. Pozdrawiając pielgrzymów z sąsiednich dekanatów powiedział: *Wszyscyśmy razem chodziliśmy do gimnazjum. Z Andrychowa jedna grupa, z Zatora druga grupa, z Kalwarii trzecia grupa. Nazywali kalwarian ogórcorzami, wadowiczan flacorzami, a żywczan szczupakami. Sam smak* – mówił wówczas papież.

Kalwarianie mieli swoją własną recepturę na kiszone ogórki, dzięki czemu charakteryzowały się one lekko słonawym smakiem. I takie właśnie ogórki będą podawane podczas najbliższego Festiwalu.

Głównym organizatorem Festiwalu jest Stowarzyszenie Św. Jana Pawła II Patrona Kalwarii Zebrzydowskiej, które otrzymało grant w wysokości 18 tys. tys. zł z przeznaczeniem na organizację Festiwalu „Ogórcorze". Głównym partnerem imprezy Gmina Kalwaria Zebrzydowska, zaś Kurier Małopolski Zachodniej objął patronat medialny nad wydarzeniem.

Wyjątkowe miejsce spotkań

O misji Międzynarodowego Domu Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu, jego gościach, inicjatywach dla lokalnej młodzieży oraz działalności kulturalnej i obywatelskiej z dyrektorką MDSM Joanną Klęczar-Déodat rozmawia Jarosław Zięba.

– Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży to wyjątkowe miejsce. Czym się zajmujecie?

– MDSM w Oświęcimiu to najstarsza w Polsce instytucja edukacji pozaszkolnej w obszarze pamięci. Jesteśmy polsko-niemiecką placówką powstałą jeszcze przed przełomem 1989 roku. Dom został otwarty 7 grudnia 1986 roku, po wielu latach batalii stoczonej o to, żeby to miejsce mogło tu powstać. Idea zbudowania w Oświęcimiu miejsca spotkań i pojednania została w roku 1971 przedłożona przez Akcję Znaku Pokuty Służby dla Pokoju (AZP) rządowi PRL. Wątpliwości były wtedy jeszcze większe niż dzisiaj, bo, po pierwsze, mieliśmy do czynienia z komunistyczną Polską, a po drugie, proces pojednania był wtedy jeszcze „w powijakach". Tylko i wyłącznie poparcie byłych więźniów Auschwitz, świadków historii, którzy przeżyli piekło obozu, spowodowało, że Dom został otwarty. Dzięki tej odważnej decyzji do dziś młodzież może tu przyjeżdżać, spotkać się, rozmawiać ze sobą, zobaczyć, że pomimo trudnej przeszłości, można budować nową, lepszą przyszłość.

Dom stał się miejscem pojednania, w którym uczymy jak przeciwstawiać się wszelkim formom antysemityzmu, rasizmu, ksenofobii i budowania barier pomiędzy ludźmi. Ta misja się sprawdza.

– Kto do Was przyjeżdża?

Największa grupa to młodzi Niemcy, jednak przyjeżdżają do nas także goście z innych części świata. W większości są to wizyty studyjne w oparciu o historię KL Auschwitz.

Często przyjmujemy dwu- lub trójnarodowe grupy realizujące seminaria. W najbliższym czasie odbędzie się w naszym Domu na przykład seminarium, podczas którego młodzi Ukraińcy, Niemcy i Polacy realizowali będą wspólnie formy teatralne.

Projekty ukraińskie to zresztą nie jest pokłosie ostatnich tragicznych wydarzeń w tym kraju. Od wielu lat patrzymy na Wschód i mamy na Ukrainie zarówno organizacje partnerskie jak i wolontariuszy z tego kraju.

Poza tym nasz Dom odwiedzają goście indywidualni, wśród których mamy pełen przegląd narodowości. Generalnie są to ludzie, którzy chcą przyjechać do Auschwitz. Mamy im sporo do zaoferowania: przede wszystkim piękne położenie i otoczenie: ogród, który jest strefą zieleni i spokoju, choć znajduje się blisko centrum miasta.

– Czy z oferty MDSM może skorzystać też miejscowa młodzież?

– Zawsze zachęcamy młodzież, zarówno w Oświęcimia, jak i z całego regionu, aby do nas przychodziła. Jest to Dom Spotkań Młodzieży, jest ona więc u nas mile widziana. Cały czas szukamy także nowych dróg, którymi możemy dotrzeć do młodych ludzi. Mamy np. alternatywną scenę MDSM.

Foto: Jarosław Zięba

Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu stał się miejscem pojednania, w którym uczymy jak przeciwstawiać się wszelkim formom antysemityzmu, rasizmu, ksenofobii i budowania barier pomiędzy ludźmi. Ta misja się sprawdza.

Znakomitym projektem oświęcimskiej młodzieży jest „#Stolen Memory", który realizujemy z archiwum Arolsen Archives. Od kilku lat, pod okiem naszej edukatorki Elżbiety Pasternak, młodzi ludzie wyszukują rodzin więźniów obozów koncentracyjnych, których skonfiskowane przedmioty znajdują się w zasobach Arolsen Archives. Dzięki działalności tych młodych ludzi odnalezione już zostały rodziny czterech więźniów i przekazane im zostały niezwykle cenne rodzinne pamiątki z czasów II wojny światowej: legitymacje, zdjęcia, dokumenty, obrączka czy zegarek. Spotkaniom, podczas których następowało to przekazanie towarzyszyło niezwykłe wzruszenie.

Ponadto lokalna młodzież uczestniczy w niektórych naszych wymianach międzynarodowych oraz warsztatach.

– Przyznajecie także stypendia dla młodzieży z Oświęcimia i powiatu.

– Tak, to także już tradycja MDSM. Inicjatywę zapoczątkowali wiele lat temu oświęcimianie, Państwo Neumannowie, którzy przekazali środki na kształcenie zdolnej, a mniej zasobnej młodzieży z Oświęcimia. W tym roku stypendia zostały przyznane trzem osobom. To nie są ogromne środki, ale pozwolą one tym młodym ludziom podjąć studia wyższe.

– MDSM to miejsce wydarzeń kulturalnych i obywatelskich.

– Zgodnie z intencją założycieli tego miejsca, Volkera von Törne, ChristophaHeubnera czy Helmuta Morloka, autora projektu architektonicznego MDSM, Dom poza poza misją edukacyjną miał stać się także miejscem otwartym dla społeczności miasta i regionu. Dzięki pracy pana Leszka Szustera, który przez 26 lat, do marca bieżącego roku, był dyrektorem MDSM, rzeczywiście Dom otworzył się na oświęcimian. Realizujemy cały szereg cennych, unikalnych inicjatyw kulturalnych i obywatelskich, dzięki którym MDSM jest, od kiedy pamiętam, miejscem wartościowych spotkań. Organizujemy Krakowski Salon Poezji, który powstał jako jeden z pierwszych po Krakowie, bo otwierała go już w 2006 roku sama Anna Dymna, która do dziś nas odwiedza. Jej podobizna znalazła się zresztą na muralu namalowanym w naszym ogrodzie.

Inne inicjatywy to chociażby Międzynarodowe Biennale Plakatu Społeczno-Politycznego. W tym roku mamy już jego dziewiątą edycję, a swoje prace nadesłali autorzy z czterdziestu krajów z całego świata, nawet tak egzotycznych jak np. Erytrea.

Tego rodzaju wydarzenia, o dużym potencjale edukacyjnym i artystycznym, powodują, że ludzie lubią tu przychodzić. Publiczność, która się w tym procesie ukształtowała, jest bardzo wymagająca, niezwykle wrażliwa, ale także nam wierna i potrafi współpracować z artystami. Jesteśmy wdzięczni ludziom z Oświęcimia i regionu, którzy do nas przyjeżdżają.

– Zabieracie także głoś w ważnych społecznie sprawach.

– Jesteśmy neutralni politycznie i religijnie, w pewnych tematach nie możemy jednak milczeć. Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży jest miejscem otwartym dla każdego i tutaj poglądy osobiste nie mają znaczenia. Poza jedną rzeczą. Jeżeli komuś dzieje się krzywda, łamane są prawa człowieka, to my – ucząc o tych prawach człowieka, realizując cel Świadków historii – nie możemy milczeć. Kiedy pojawiają się więc rzeczy szczególnie bulwersujące, jak niedawna wypowiedź premiera Węgier o czystości rasowej, zabieramy głos. Oczywiście nie do każdego on dociera, ale staramy się, aby nasze jasne, wyraźne stanowisko w tej sprawie wybrzmiało.

Reklama

Wizyta w partnerskim Powiecie Dachau

Pod koniec lipca br. delegacja Powiatu Oświęcimskiego gościła w partnerskim Powiecie Dachau. Uczestniczyła w wydarzeniach artystycznych i wspólnie z gospodarzami oddała hołd pomordowanym w byłym obozie koncentracyjnym Dachau.

Delegacja Powiatu Oświęcimskiego na czele ze starostą oświęcimskim Andrzejem Skrzypińskim wraz z władzami Powiatu Dachau, w tym ze starostą (landratem) Powiatu Dachau – Stefanem Löwlem złożyła wspólny wieniec w Miejscu Pamięci Dachau.

Foto: Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

– Uważam, że to bardzo ważne kiedy jesteśmy z wizytą w Dachau, bądź gościmy naszych przyjaciół w Oświęcimiu, wspólnie oddajemy hołd ofiarom. Historia jest dla nas bardzo ważna i tylko kiedy będziemy mówić o niej otwarcie oraz wyciągać z niej wnioski, będziemy mogli razem budować pokojową przyszłość we wspólnej Europie – podkreślił starosta oświęcimski.

Foto: Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

– Cieszę się, że przyświecają nam wspólne wartości, które zakładają poszanowanie wolności drugiego człowieka. Dzisiaj, jakże dobitnie powinno wybrzmieć: nigdy więcej wojny! Myślę, że razem dajemy doskonały przykład jak nasza trudna historia potrafi się przekuć w przyjaźń – dodał Andrzej Skrzypiński.

W Kleine Altstadtgalerie w Dachau polska delegacja uczestniczyła w wernisażu wystawy „33 lata artystycznej przyjaźni". Na ekspozycji zaprezentowano dzieła znanych artystów z naszego powiatu: Pawła Warchoła, Elżbiety Pietruczuk, Jerzego Pietruczuka, Remigiusza Dulko, Martyny Paluchiewicz-Łabaj, Barbary Wójcik, Waldemara Rudyka, Agnieszki Kobielusz oraz twórców z Powiatu Dachau.

– To właśnie 33 lata temu podczas wystawy zorganizowanej w Oświęcimiu nawiązano pierwsze kontakty i przyjaźnie. Zaowocowały one szeregiem spotkań artystów i innych grup społecznych, które w rezultacie stanowiły podwaliny pod partnerstwo naszych powiatów – przypomniał starosta oświęcimski Andrzej Skrzypiński.

– Bardzo się cieszę, że mogę osobiście podziękować i pogratulować Wam, drodzy artyści – wytrwałości, talentu, z jakim bez konieczności używania słów pokazujecie swoje emocje, sposób na lepszy świat – pełen refleksji i życzliwości dla drugiego człowieka. Jesteście dla nas wzorem pokonywania barier, niwelowania uprzedzeń i tworzenia pomostu porozumienia – dodał włodarz powiatu.

Wernisaż był pierwszym z serii wydarzeń przygotowanych przez gospodarzy dla delegacji z naszego powiatu goszczącej przez kilka dni w partnerskim Powiecie Dachau. Wizyta została zorganizowana z okazji 7. rocznicy podpisania umowy o partnerstwie, którego głównym założeniem są działania na rzecz pokojowego życia w Europie.

Informacje przygotowane we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Oświęcimiu

Modernizacja powiatowych traktów idzie pełną parą

– Mimo trudnych warunków, w jakich przyszło nam gospodarować, przy ciągle zmieniających się przepisach oraz niepewnym finansowaniu zadań własnych samorządu terytorialnego, Powiat Oświęcimski realizuje wiele ważnych inwestycji, głównie drogowych **– mówi starosta oświęcimski Andrzej Skrzypiński. Trwa m.in. modernizacja ulicy Nideckiego w Oświęcimiu, realizowanych jest także wiele ważnych zadań projektowych.**

Z udziałem starosty oświęcimskiego Andrzeja Skrzypińskiego i wójta Gminy Oświęcim Mirosława Smolarka 25 lipca nastąpiło przekazanie placu budowy wykonawcy przebudowy drogi powiatowej nr 1877K ul. Niwy, ul. Sportowa oraz ul. Ofiar Faszyzmu w Brzezince. Ten ważny powiatowy trakt zostanie zmodernizowany do końca przyszłego roku. Wykonawcą zadania, które pochłonie przeszło 4 mln zł jest Przedsiębiorstwo Budowlano - Drogowo - Mostowe „DROG-BUD". Inwestycja prowadzona jest przez Powiat Oświęcimski.

Foto: Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

Przypomnijmy, że 19 lipca w Urzędzie Gminy Oświęcim podpisano umowę na przebudowę tej drogi. Ze strony Powiatu Oświęcimskiego na dokumencie podpisy złożyli wicestarosta Paweł Kobielusz i członek Zarządu Powiatu w Oświęcimiu Jerzy Mieszczak, a ze strony wykonawcy Franciszek Fryc. Ogółem zostanie przebudowana konstrukcja i nawierzchnia traktu, a także pobocze. Powstanie nowy chodnik, będą poprawione zjazdy i dojścia do posesji.

Drogowcy wybudują także urządzenia służące odwodnieniu drogi i kanalizację deszczową oraz wyremontują istniejącą zatokę autobusową. Modernizacja potrwa do końca 2023 roku. Dofinansowanie robót budowlanych z Oświęcimskiego Strategicznego Programu Rządowego to blisko 3,2 mln zł. Pozostałe koszty w równych częściach ponoszone będą przez Powiat Oświęcimski i Gminę Oświęcim.

Powiat przygotowuje się do modernizacji odcinka ul. Beskidzkiej w Osieku. Przypomnijmy, że pod koniec kwietnia br. po przebudowie oddano do użytku 850-metrowy fragment tego kluczowego traktu w sąsiednich Witkowicach. 19 lipca Teresa Jankowska i Jerzy Mieszczak w imieniu Zarządu Powiatu w Oświęcimiu podpisali umowę z wykonawcą na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej.

Umowa obejmuje przygotowanie dokumentacji na odcinek ul. Beskidzkiej w Osieku, od granicy administracyjnej z Gminą Kęty do skrzyżowania z ul. Główną w Osieku wraz z mostem nad potokiem Grodzieckim.

Wykonawca zobowiązał się przygotować dokumentację w pierwszym kwartale przyszłego roku. Koszt jej wykonania wycenił na niespełna 250 tys. zł.

W drugiej połowie lipca nastąpił odbiór ważnego z punktu widzenia mieszkańców Zatora nowego chodnika wzdłuż ul. Kasztanowej, od skrzyżowania z DK 44 do przejazdu kolejowego. Inwestycja była współfinansowana przez Powiat Oświęcimski i Gminę Zator.

Do końca września br. zostanie przebudowana droga powiatowa ul. Stawowa w Polance Wielkiej. Wykonawcą zadania jest Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „RADEX" z Bielska Białej. Zakres robót obejmuje wykonanie remontu nawierzchni traktu poprzez wykonanie frezowania i położenia dwóch warstw asfaltu na długości blisko 250 metrów. Wartość zadania, które w połowie finansowane jest przez Gminę Polanka Wielka, wynosi blisko 180 tys. zł.

Trwa remont drogi powiatowej ul. Jedlina w Jawiszowicach (Gm. Brzeszcze). Ten ważny, acz mocno zniszczony, trakt na styku dwóch regionów, łączy dwie gminy, dwa powiaty i dwa województwa. Modernizacja zniszczonej, blisko kilometrowej drogi powiatowej ul. Jedlina w Jawiszowicach (Gm. Brzeszcze) pochłonie niemalże milion złotych. Zadanie obejmuje wykonanie remontu nawierzchni drogi, odmulenie rowów przydrożnych wraz z odtworzeniem zjazdów do pól i posesji, remont przepustu pod drogą. Ponadto zaplanowano wykonanie ścięcia poboczy wraz z wysypaniem destruktem i powierzchniowym utrwaleniem emulsją asfaltową.

Inwestycja ma potrwać do końca września br. Jest dofinansowana z budżetu Gminy Brzeszcze.

Podziękowania za rzetelną służbę na rzecz mieszkańców

22 lipca w Oświęcimskim Centrum Kultury odbyły się obchody 103. rocznicy powstania Policji. Starosta Andrzej Skrzypiński w imieniu Zarządu Powiatu w Oświęcimiu podziękował funkcjonariuszom i pracownikom cywilnym Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu oraz podległych komisariatów za codzienną pracę i poświęcenie na rzecz drugiego człowieka. W uroczystościach udział wzięli również członkowie zarządu – Teresa Jankowska i Jerzy Mieszczak.

Podczas uroczystości wręczono funkcjonariuszom akty nominacji na wyższe stopnie służbowe. Pracowników Policji uhonorowano wyróżnieniami w dowód uznania za wzorową pracę, operatywność i profesjonalizm w wykonywaniu powierzonych im obowiązków, a także zaangażowanie oraz kreatywność w realizacji codziennych zadań.

Foto: Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

– Z okazji 103. rocznicy utworzenia Policji Państwowej wyrażam wdzięczność za rzetelną pracę i odpowiedzialne pełnienie obowiązków. Składam również najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności funkcjonariuszom oraz pracownikom cywilnym Policji z terenu powiatu oświęcimskiego. Życzę, aby Wasze poświęcenie i zaangażowanie w troskę o bezpieczeństwo mieszkańców ziemi oświęcimskiej znalazło szacunek i uznanie w społeczeństwie oraz dostarczało wiele osobistej satysfakcji. Dla władz samorządowych to także okazja do złożenia gratulacji i wyrażenia deklaracji współpracy w realizacji wspólnej misji, jaką jest pomyślność i rozwój naszej Małej Ojczyzny – podkreślił starosta oświęcimski Andrzej Skrzypiński.

Nierówne chodniki to już przeszłość

Podobnie jak w minionych latach samorząd Oświęcimia zabezpieczył pieniądze na modernizacje chodników osiedlowych. Obejmują one trakty piesze znajdujące się na osiedlu Chemików w kilku różnych lokalizacjach.

– Remonty wewnątrz osiedli mają ogromne znaczenie dla mieszkańców, dla poprawy warunków życia, bo przecież codziennie korzystamy z parkingów, chodników czy dojść do budynków. Dlatego podejmujemy takie działania, aby te miejsca zmieniać. Ten rok jest wyjątkowy, bo na modernizację chodników, szczególnie w rejonie osiedla Chemików, dostosowanie ich do przepisów pożarowych wydaliśmy ponad 2 mln zł. Dojścia były nierówne, wąskie, a w sytuacji zagrożenia trudno było dojechać do bloków np. karetką Obok aspektu bezpieczeństwa równie ważny jest wygląd, który teraz zdecydowanie się poprawił – uważa prezydent Oświęcimia Janusz Chwierut. Dodaje też, że Oświęcim w dużej mierze zmienia się dzięki mieszkańcom. – *W tym miejscu warto też podziękować mieszkańcom i wspólnotom, że dbają o swoje budynki, ocieplają je i odnawiają, przez co nasze osiedla wyglądają bardzo ładnie. Nie bez powodu odbieramy sygnały, że Oświęcim jest pięknym miastem* – dodaje.

Foto: UM Oświęcim

Większość prac zaplanowana na ten rok została już wykonana, pozostały jeszcze do remontu chodniki znajdujące się przy ul. Czarnieckiego 3 do 11 oraz przy blokach pomiędzy aleją Słowackiego oraz ul. Wróblewskiego i ul. Mieszka I. Jak zapewniają wykonawcy nowe chodniki będą gotowe pod koniec września. Wkrótce ruszy też budowa oświetlenia terenu pomiędzy ul. Dąbrowskiego i ul. 3 Maja oraz modernizacja chodnika przy przychodni nr 2 od strony ul. Czecha oraz budynku Czarnieckiego 13 do 17.

Pierwsze prace przy modernizacji ciągów pieszych ruszyły wczesną wiosną, a zakończyły w czerwcu. Część chodników prowadzących do budynków, które często musiały być dostosowane do przepisów pożarowych dobrze już służy mieszkańcom. Wśród nich są te znajdujące się przy blokach na terenie ograniczonym al. Słowackiego, al. Tysiąclecia, parkiem Pokoju i ul. Mieszka I, ul. Tysiąclecia 23-27, 35-39. Nowe dojścia są też do budynku przy ul. Tysiąclecia 47-51. Lepszy standard mają też chodniki w rejonie ul. Czarnieckiego 22 do 28 czy wzdłuż ul. Łukasiewicza pomiędzy ul. Marchlewskiego i ul. Smoluchowskiego. Łączny koszt inwestycji wewnątrzosiedlowych wynosi blisko 2,3 mln zł.

Alkoholowe testery dla policjantów

Miasto Oświęcim zakupiło alkomaty dla policji. Trzy nowoczesne urządzenia AlcoBlow, służące do kontroli stanu trzeźwości kierowców zostały przekazane przez Krzysztof Kanię, zastępcę prezydenta Oświęcimia komendantowi powiatowemu policji w Oświęcimiu inspektorowi Robertowi Chowańcowi i nadkomisarzowi Bartłomiejowi Kleszczowi, zastępcy naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego. Testery zostały zakupione z pieniędzy Gminnego Programu Profilaktyki i Przeciwdziałania Problemom Alkoholowym Miasta Oświęcim.

Podczas spotkania w komendzie policji wiceprezydent Krzysztof Kania mówił, że bezpieczeństwo mieszkańców jest sprawą najważniejszą. Podkreślając dobre relacje i współpracę z policją, wyraził nadzieję, że alkoholowe testery przydadzą się w codziennych działaniach prewencyjnych, skutecznie eliminując drogowych przestępców zagrażających innym uczestnikom ruchu drogowego.

Foto: KPP Oświęcim

Komendant powiatowy policji przekazał, że dodatkowe trzy urządzenia będą wykorzystywane w codziennej służbie na drogach. Podkreślił, że do połowy roku policjanci przeprowadzili na terenie powiatu oświęcimskiego kilkadziesiąt tysięcy pomiarów trzeźwości, w efekcie których wyeliminowano z ruchu drogowego 182 kierujących będących pod wpływem alkoholu. To drugi wynik w Małopolsce wśród komend powiatowych. Większa liczba nietrzeźwych została zatrzymana jedynie w powiecie krakowskim. Ponadto w powiecie oświęcimskim spadła liczba zdarzeń drogowych z udziałem nietrzeźwych kierujących. W pierwszej połowie 2021 roku odnotowano 33 zdarzenia, natomiast w pierwszej połowie tego roku o 8 zdarzeń drogowych mniej.

Zastępca naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Bartłomiej Kleszcz podkreślił, że taki sprzęt w rękach policjantów pozwala na szybkie weryfikowanie stanu trzeźwości o wiele większej liczby kierowców.

AlcoBlow to urządzenie szybkie i proste w obsłudze. Jest alkomatem z sensorem elektrochemicznym do sprawdzania obecności alkoholu w wydychanym powietrzu. Służy do wstępnych badań dużej liczby kierującej w stosunkowo krótkim czasie. Sprawdzenie trzeźwości przeprowadza się bezkontaktowo – nie ma konieczności używania ustnika. Wystarczy przez około 5 sekund dmuchać w kierunku czujnika urządzenia z odległości kilku centymetrów. Wynik pomiaru wyświetlany jest na diodowym trójkolorowym wskaźniku. Kolor zielony wskazuje na zawartość alkoholu od 0 do 0,04 mg/l, żółty – 0,05-0,09 mg/l, czerwony – zawartość alkoholu przekraczająca 0,1 mg/l.

Ratują ludzkie życia. Są też w Oświęcimiu

W Oświęcimiu jest sześć defibrylatorów AED. Urządzenia zwiększają szanse przeżycia osobom, u których z różnych powodów zatrzymała się akcja serca, a zainstalowany program instruujący pokazuje, jak postępować z poszkodowanym na miejscu zdarzenia do czasu przyjazdu karetki.

Nie wszyscy jednak wiedzą czy poradzą sobie, gdy będą świadkiem takiego zdarzenia. Co zrobić w takiej sytuacji? Życie osoby, która zasłabła zależy od szybkiej interwencji osób postronnych oraz wezwania służb ratunkowych. – *W przypadku, gdy nie ma z nią kontaktu, trzeba udrożnić drogi oddechowe. Należy ułożyć ją na plecach i odchylić głowę do tyłu, jednocześnie wysuwając żuchwę. Następnie należy ocenić, czy osoba oddycha. Najlepiej przyłożyć ucho do twarzy i przez około 10 sekund sprawdzać, czy jest oddech lub obserwować, czy klatka piersiowa się porusza. Aby prawidłowo wykonać resuscytację krążeniowo-oddechową, należy klęknąć przy osobie poszkodowanej i rytmicznie uciskać jej klatkę piersiową. Po 30 uciskach, powinno się wykonać 2 oddechy ratownicze metodą usta-usta lub usta-nos, dwa oddechy po każdych 30 uciskach. Można jednak poprzestać na samym uciskaniu klatki piersiowej. Resuscytację należy prowadzić aż do momentu przybycia ratowników medycznych lub do czasu, gdy poszkodowany odzyska przytomność* – instruuje asp. szt Małgorzata Jurecka, rzecznik KPP w Oświęcimiu. Podkreśla też, że szybkie udzielenie takiej pomocy, chroni człowieka przed niedotlenieniem organizmu, a przede wszystkim uszkodzeniem mózgu. Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że bardzo ważne jest, aby przed rozpoczęciem udzielania pomocy zapewnić sobie wsparcie innych osób, które w międzyczasie będą wzywać służby ratunkowe.

Foto: UM Oświęcim

Defibrylatory do przywracania prawidłowego rytmu serca są w budynkach Urzędu Miasta Oświęcim przy ulicy Zaborskiej 2 i ulicy Ludwika Solskiego 2, kolejny jest w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Defibrylator jest również na wyposażeniu Straży Miejskiej. Dwa urządzenia są też w Oświęcimskim Centrum Kultury i Osiedlowym Domu Kultury. Nie bójmy się z nich korzystać!

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Miasta Oświęcim

Dopłaty do węgla. Gdzie można złożyć wniosek?

Ustawa o dodatku węglowym w wysokości 3 tys. zł, wypłacanym jednorazowo tym, którzy palą węglem weszła w życie. Mieszkańcy Oświęcimia składają wnioski o dodatek w budynku Urzędu Miasta, który znajduje się przy ul. Solskiego 2, w pokoju nr 11.

Wnioski można pobrać ze strony internetowej miasta zakładka Ochrona Środowiska lub otrzymać na miejscu, podczas wizyty w urzędzie. Wnioski można też złożyć do urzędu drogą elektroniczną przez E-PUAP. W tej sprawie można też dzwonić pod numer telefonu 33 8429311. Z jednorazowej dopłaty do węgla może skorzystać gospodarstwo domowe, dla którego głównym źródłem ogrzewania jest kocioł na paliwo stałe, kominek, koza, ogrzewacz powietrza, piecokuchnia, trzon kuchenny, piec kaflowy, kuchnia węglowa. Urządzenia muszą być opalane węglem i zgłoszone do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB).

Pieniądze przysługują temu członkowi gospodarstwa domowego, który pierwszy złoży wniosek. Wniosek jest prosty do wypełnienia. Podaje się w nim nazwę urzędu, do którego jest składany, imię i nazwisko, PESEL, obywatelstwo, numer i serię dowodu osobistego, adres zamieszkania oraz numer rachunku bankowego, na który zostanie przekazana kwota dodatku węglowego. Wymagane są też dane osobowe, w tym numery PESEL wszystkich osób wchodzących w skład gospodarstwa domowego oraz podanie głównego źródła ogrzewania. Dane pozostałych osób gospodarstwa domowego, potrzebne są do sprawdzenia czy np. kilka osób z jednego gospodarstwa nie złożyło wniosku.

Informacje przedstawione we wniosku o wypłatę dodatku węglowego składa się pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań.

Wnioski można składać do 30 listopada 2022 roku. Urząd Miasta ma 30 dni na ich rozpatrzenie.

Boisko gotowe! Bule i świnka poszły w ruch!

We wtorek 2 sierpnia 2022 r. w Parku Lipowym w Kętach odbyło się uroczyste otwarcie nowego boiska do gry w bule. Od dziś bulodrom dostępny jest dla każdego, kto ma ochotę na nowy rodzaj rozrywki. Warto dodać, że nowe boisko stało się kolejnym elementem infrastruktury sportowo-rekreacyjnej w tej części miasta. W niedalekiej odległości znajdują się korty tenisowe, zewnętrze siłownie, skatepark z placem zabaw oraz stadion TS Hejnał.

Bulodrom, którego otwarcie świętowali głównie se-

niorzy, szczycący się umiejętnościami gry w bule na poziomie ogólnopolskim, znajduje się w Parku Lipowym naprzeciwko Dzien-

nego Domu „Senior-Wigor" i targowiska gminnego przy ul. Sobieskiego. W uroczystym przekazaniu placu udział wzięli m.in. burmistrz Gminy Kęty Krzysztof Jan Klęczar oraz zastępca burmistrza Rafał Ficoń.

Zachęcamy do aktywności na świeżym powietrzu. Bule do gry dostępne są dla każdego bezpłatnie u konserwatora Orlika obok budynku Dziennego Domu „Senior-Wigor".

Pierwsze „opaski bezpieczeństwa" trafiły do mieszkańców Gminy Kęty

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kętach rozpoczął wydawanie tzw. „opasek bezpieczeństwa" dla seniorów z terenu Gminy Kęty. Urządzenia, które trafiły do mieszkańców, mają na celu poprawę ich bezpieczeństwa oraz możliwość samodzielnego funkcjonowania poprzez stały kontakt ze służbami ratowniczymi.

Teleopaski wydawane są w ramach Programu „Korpus Wsparcia Seniorów" na rok 2022. Projekt ma

za zadanie wsparcie osób w wieku 65 lat i więcej poprzez poprawę ich bezpieczeństwa, możliwość samodzielnego funkcjonowania w miejscu zamieszkania oraz zwiększenie dostępu do tzw. „opieki na odległość". Dzięki teleopaskom osoby, które mają problemy z samodzielnym funkcjonowaniem ze względu na stan zdrowia, które prowadzą samodzielne gospodarstwa domowe lub zamieszkują z osobami bliskimi, niebędącymi w stanie zapewnić im wystarczającej opieki, uzyskały stały i szybki dostęp do kontaktu ze służbami ratowniczymi. Wydawane opaski połączone są poprzez system GSM z centrum pomocy. W przypadku trudnej sytuacji lub nagłego stanu zagrażającemu zdrowiu i życiu wciśnięcie guzika alarmowego znajdującego się na opasce pozwala na wezwanie pomocy medycznej. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kętach zakupił dla mieszkańców gminy 100 „opasek bezpieczeństwa" jako urządzeń oraz wykupił usługę tzw. „teleopieki" dla 100 osób.

Usługa opieki na odległość realizowana jest poprzez wyspecjalizowane centrum pomocy, dzięki któremu po odebraniu zgłoszenia ratownik medyczny, opiekun medyczny bądź pielęgniarka podejmą decyzję o sposobie udzielenia pomocy zgłaszającemu lub niezwłocznie wezwą służby ratunkowe: pogotowie, policję albo straż pożarną.

W ramach pozyskanych środków dla uczestników Programu i/lub ich opiekunów zorganizowane zostaną także szkolenia z podstaw pierwszej pomocy przedmedycznej, opieki nad osobami starszymi i profilaktyki zdrowotnej. Udział w Programie jest całkowicie darmowy dzięki pozyskanej przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kętach dotacji.

Osoby, które są zainteresowane wzięciem udziału w Programie i odebraniem dla siebie lub swoich bliskich „opaski bezpieczeń-

stwa" proszone są o zgłoszenie się bezpośrednio do Klubu Integracji Społecznej w Kętach przy ul. Jana III Sobieskiego 41 (naprzeciwko sklepu „Biedronka") w godzinach od pn. do pt. 7:00 do 15:00, pod numerami telefonów (33) 845-25-51, 513-877-787, bądź poprzez ogólnopolską infolinię pod numerem telefonu (22) 505-11-11.

Na realizację Programu „Korpus Wsparcia Seniorów" na rok 2022 Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kętach pozyskał środki w wysokości 131.000 zł, które stanowią 100% wartości realizacji zadania. Środki finansowe pochodzą z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19, utworzonego na podstawie art. 65 ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Gminy Kęty

Reklama

Reklama

ZATOR

DOLINA KARPIA

Kolejne dofinansowanie na remont dróg

Gmina Zator pozyskała kolejne środki zewnętrzne na remont trzech odcinków dróg w sołectwach. Prace realizowane będą w Rudzach, Grodzisku i Trzebieńczycach.

Symboliczne czeki – promesy dofinansowania w lipcu przekazał burmistrzowi Mariuszowi Makuchowi wojewoda małopolski Łukasz Kmita wraz z parlamentarzystami Rafałem Bochenkiem, Krzysztofem Kozikiem, Filipem Kaczyńskim, Markiem Polakiem i Władysławem Kurowskim. Środki pochodzą z rządowego Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład". W ramach trzeciej edycji Programu dotacje trafiły do gmin, na terenie których funkcjonowały państwowe gospodarstwa rolne lub rybackie (PGR).

Foto: Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie

Za pozyskane środki zostanie przeprowadzony remont i modernizacja trzech odcinków dróg, tj. ul. Rubinowej i ul. Platynowej w sołectwie Rudze oraz odcinek ul. Platynowej położonej w miejscowościach Grodzisko i Trzebieńczyce.
Przedmiotowa inwestycja planowana jest w większości na terenie miejscowości Rudze, gdzie przed laty istniało Państwowe Gospodarstwo Rybackie w Krakowie, które wchodziło w skład Państwowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Rolnej. Planowany okres realizacji inwestycji to około 12 miesięcy. Kwota dofinansowania wynosi 1,9 mln zł, zaś wartość całej inwestycji to około 2 mln zł.

Nowy czujnik badający jakość powietrza

Na Domu Ludowym w Podolszu zamontowany został czujnik mierzący jakość powietrza. To już piąte tego typu urządzenie w gminie Zator. Wyniki pomiarów obserwować można poprzez specjalną stronę internetową lub aplikację na telefon komórkowy.

Czujnik, dostarczony przez Airly sp. z o.o., zamontowany został na oknie Domu Ludowego w Podolszu. Sensor mierzy koncentrację pyłów zawieszonych PM1, PM2.5 i PM10 oraz temperaturę, wilgotność i ciśnienie. Informacje o bieżącym stanie powietrza są sygnalizowane za pomocą wbudowanej w urządzeniu diody LED. Dokładne dane pomiarowe prezentowane są na stronie internetowej airly.eu/map oraz w aplikacji Airly, którą zainstalować można na telefonach komórkowych.

Foto: mat. pras.

Poza wspomnianym urządzeniem na terenie gminy Zator funkcjonują jeszcze 4 czujniki, zamontowane na budynkach: Centrum Aktywizacji Zawodowej w Zatorze, Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Graboszycach, Zespołu Szkoły i Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Grodzisku oraz Domu Ludowego w Palczowicach.
Przypominamy także, że na stronie internetowej Urzędu Miasta w zakładce „Jakość powietrza" zamieszczone jest przekierowanie do komunikatów Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego, w tym wszelkich ostrzeżeń związanych z obecnym w danym dniu zanieczyszczeniem powietrza.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Miejskim w Zatorze.

Będą wybory

23 października w okręgu wyborczym numer 3 obejmującym osiedle Królewiec odbędą się wybory uzupełniające do Rady Miasta Zatora.

To już kolejna próba wyboru radnego w miejsce Bogdana Bieńka, którego mandat wygasł w październiku 2021 roku. W wyborach zarządzonych na styczeń bieżącego roku nie zgłosił się bowiem żaden kandydat.
Komitety wyborcze, które będą chciały wystawić kandydata mają czas na rejestrację w Delegaturze Krajowego Biura Wyborczego w Krakowie do 29 sierpnia.
Jeśli w tym czasie ponownie nie zostanie zgłoszony żaden komitet, wybory zostaną unieważnione. Jeśli natomiast powstanie choćby jeden komitet, powołana zostanie Miejska Komisja Wyborcza, do której zgłaszani będą kandydaci na radnych. Prawo wystawienia kandydata będą miały tylko zgłoszone wcześniej komitety.
Głosowanie przeprowadzone ma zostać 23 października.

Reklama

Wektor
ul. Krakowska 19, 32-600 Oświęcim – Babice

TOMICE

DOLINA KARPIA

Emilia Cholewa zaczarowała głosem

Z końcem lipca na skwerze przed Ośrodkiem Kultury Gminy Tomice (organizatora wydarzenia) koncertowała Emilia Cholewa, która dała pokaz swojego ogromnego talentu wokalnego.
Kilkadziesiąt zgromadzonych osób owacyjnymi brawami nagradzało każdy kolejny utwór, a repertuar młodej piosenkarki był bardzo różnorodny i wymagający.

Foto: UG Tomice

Wieczorynki i kino plenerowe

Tradycją w gminie Tomice stają się wieczorynki teatralne i letnie kino plenerowe, organizowane przez Ośrodek Kultury Gminy Tomice. W wakacyjnym okresie kino zawitało do trzech miejscowości – Lgoty, Woźnik, Tomic. Natomiast aktorzy teatralni (Blaszany Bębenek i Kalejdoskop) umilali najmłodszym mieszkańcom czas sześciokrotnie – we wszystkich wioskach. Z każdym rokiem poprawia się frekwencja na obu wydarzeniach.

Foto: UG Tomice

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Gminy w Tomicach.

Reklama

AK INŻYNIERIA BUDOWLANA

KOMPLEKSOWA BUDOWA DOMÓW

- usługi projektowe
- prowadzenie inwestycji
- nadzór budowlany
- stolarka okienna i drzwiowa

Od fundamentów po dach!
502-891-761

WWW.AK-INŻYNIERIABUDOWLANA.PL

Siatkarskie mistrzostwo dla drużyny Szarotki

Foto: UG Tomice

W tomickiej hali rozegrano XI Otwarte Mistrzostwa Gminy Tomice w Piłce Siatkowej (7.08). W zmaganiach wzięło udział pięć zespołów rozgrywających mecze systemem „każdy z każdym". Po dziesięciu długich i zaciętych spotkaniach wyłoniono nowego mistrza – Szarotkę.

Mistrzowski team wystąpił w składzie: Romuald Wiktor (kpt), Jan Jania, Dawid Banaś, Konrad Frączek, Sebastian Mlak, Gabriel Turała, Mateusz Bartoszcze.

Powstało centrum rekreacyjno-sportowe „Kalwarianka”

Kalwaria Zebrzydowska ma obiekty sportowe, jakich zazdrości jej cały region. Każda osoba pojawiająca się na stadionie MKS „Kalwarianka” jest pod wrażeniem przemian jakie się tutaj dokonały. 30 lipca dokonano otwarcia i poświęcenia obiektów sportowych po gruntownym remoncie.

Śmiało można powiedzieć, że obiekty „Kalwarianki” to prawdziwy raj dla osób uprawiających sport, każda aktywna osoba, lubiąca

Foto: UM Kalwaria Zebrz.

i uprawiająca sport znajdzie tutaj coś dla siebie. Samorząd kalwaryjski od lat inwestuje w bazę sportową, wcześniej powstały nowe boiska sportowe w Zebrzydowicach, Brodach czy Leńczach.

Stadion „Kalwarianki” nie tak dawno wzbogacono o bieżnię lekkoatletyczną, z której korzystają od początku roku mieszkańcy. Najważniejszą i najbardziej kosztowną inwestycję stanowiła przebudowa bazy noclegowej, oraz nadbudowa pawilonu sportowo-turystycznego „Kalwarianka”. Dzięki przeprowadzonej inwestycji w budynku została zwiększona ilość miejsc hotelowych do ponad 50.

W najbliższym sąsiedztwie budynku „Kalwarianki” przebudowano również korty tenisowe: powstały dwa korty o nawierzchni poliuretanowej. Pomyślano również o oświetleniu, nowych krzesełkach i sprzęcie tenisowym, który będzie można wypożyczyć.

Obok kortów powstała również wypożyczalnia rowerów. Do dyspozycji jest tutaj 20 rowerów o różnych parametrach.

To nie koniec atrakcji: powstaje również ścieżka spacerowa, która połączy stadion z aleją Jana Pawła II. Przypomnijmy, że na terenie stadionu „Kalwarianki” jest też skatepark, boisko „Orlik” są też boiska do siatkówki i koszykówki.

W czasie otwarcia obiektu, podkreślano że wymienione inwestycje nie byłyby możliwe bez rządowego wsparcia i otrzymanych dotacji. Gmi-

Foto: UM Kalwaria Zebrz.

na Kalwaria Zebrzydowska otrzymała wsparcie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych na łączną kwotę ok. 5 mln 500 tys. zł. natomiast na remont kortów z rezerwy ogólnej z budżetu państwa przeznaczono 760 tys. zł. Dlatego też w czasie oficjalnych przemówień podkreślono bardzo dobre relacje pomiędzy rządem a samorządem, co przełożyło się na pozyskanie dotacji. – *Wszystkim osobom i instytucjom, które przyczyniły się do modernizacji tego miejsca, chciałbym podziękować. Dziękuję za pomoc w kreowaniu pozytywnych przemian Gminy Kalwaria Zebrzydowska. Mam nadzieję że, dotychczasowa współpraca zaowocuje i przyczyni się do dalszego rozwoju naszej Małej Ojczyzny* – mówił Burmistrz Miasta Augustyn Ormanty i dodaje Systematycznie inwestujemy w to miejsce, tak aby tętniło sportowym życiem i stało się sportową wizytówką gminy.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Gminy w Kalwarii Zebrz.

Prawie 3 miliony na gminne zadania

Gmina Kalwaria Zebrzydowska otrzymała wsparcie w kwocie 2 mln 750 tys. zł w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych – PGR.

Otrzymane środki zostaną przeznaczone na: przebudowę boiska szkolnego wielofunkcyjnego oraz termomodernizację budynku

Foto: UM Kalwaria Zebrz.

Ochotniczej Straży Pożarnej w Stanisławiu Dolnym (dofinansowanie 1.800.000,00 zł, 90 % kosztów zadania) oraz budowę przyobiektowych oczyszczalni ścieków przy Placówce Wsparcia Dziennego DOLANDIA i Klubie Sportowym w Stanisławiu Dolnym oraz Szkole Podstawowej w Brodach(dofinansowanie 950.000,00 zł, 95% kosztów zadani).

Symboliczny czek burmistrz Augustyn Ormanty oraz radni Rady Miejskiej Ewa Pacut i Marcin Zadora odebrali z rąk wojewody małopolskiego Łukasza Kmity podczas spotkania w Oświęcimiu. Wzięli w nim udział także parlamentarzyści naszego regionu.

– *Dzięki tym środkom nastąpi poprawa bezpieczeństwa i komfortu użytkowników szkół, budynku klubu sportowego, remizy OSP oraz wyeliminowanie niedogodności oraz zwiększenie dostępności. Przeprowadzona inwestycja poprawi jakość i odpowiednie warunki korzystania z obiektów oraz będzie miała pozytywny wpływ na obecne jak i przyszłe pokolenia. Jesteśmy wdzięczni za okazaną pomoc i życzliwość* – mówił burmistrz Augustyn Ormanty odbierając promesę.

Reklama

Reklama

Cudze chwalicie...

Kościół w Sosnowicach

Sosnowice to niewielka miejscowość w gminie Brzeźnica. Warto zobaczyć tutaj drewniany kościółek, który znajduje sie kilkaset metrów od drogi krajowej nr 44 Brzeźnica - Skawina.

Drewniany kościółek Imienia Najświętszej Marii Panny w Sosnowicach powstał już w drugiej połowie XVI wieku, a jego fundatorami

Foto: Jarosław Zięba

byli ówcześni właściciele miejscowości – rodzina Strzałów. Obecnie świątynia jest kościołem filialnym parafii w Paszkówce.

Świątynia została znacznie zniszczona w czasie potopu szwedzkiego. Odbudowano ją w XVIII wieku. Z tego czasu pochodzi wieżyczka na sygnaturkę z latarnią i duża część wyposażenia kościoła.

Interesujące jest wnętrze kościoła, w którym znajdują się aż trzy późnobarokowe ołtarze. W ołtarzu głównym znajduje się obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, zwany też obrazem Matki Bożej Sosnowickiej. Pochodzi on z przełomu XVI i XVII wieku i jest czczony jako cudowny i łaskami słynący. Zasłaniający go obraz z drugiej połowy XVII przedstawia ukrzyżowanie Jezusa Chrystusa. W lewym ołtarzu bocznym znajduje się obraz św. Antoniego z Dzieciątkiem Jezus, zaś w prawym ołtarzu umieszczony jest obraz św. Małgorzaty.

Wystrój malarski i szalunki pochodzą z lat 1899-1903, gdy – z inicjatywy ówczesnego właściciela wsi Mieczysława Jakubowicza – przeprowadzono remont kościółka.

Ściany i stropy ozdabia polichromia o motywach figuralnych i geometrycznych. Na stropie nawy znajduje się m.in. plafon przedstawiający Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny i dwa kartusze z herbami Jakubowiczów, ówczesnych właścicieli Sosnowic.

W kruchcie kościoła pod posadzką znajdują się kamienne płyty nagrobne rodu Strzałów pochodzące z XVI wieku.

Wydarzyło się kiedyś

Zamach na pociąg w Świnnej Porębie

Na tydzień przed wybuchem II wojny światowej, 23 sierpnia 1939 roku, niemieccy dywersanci próbowali wysadzić pociąg pasażerski w Świnnej Porębie. Operacja udała się jedynie częściowo: pociąg się wykoleił, jednak pasażerowie nie ucierpieli.

W sierpniu 1939 roku wojna wydawała się już nieunikniona, jednak kraj starał się funkcjonować w miarę normalnie. Trwały wakacje. Sytuacja stawała się jednak coraz bardziej

Foto: pixabay.com

napięta, po 20 sierpnia praktycznie każdego dnia odnotowywano ataki niemieckich dywersantów na sieć kolejową w południowej Polsce. Najwięcej było ich na prowadzącej do słowackiej granicy linii Nowy Sącz - Muszyna, jednak 23 sierpnia zaatakowany został także pociąg pasażerski w Świnnej Porębie.

Na nieistniejącej już linii kolejowej Wadowice – Skawce – Sucha (drugi człon, Beskidzka, dodano do nazwy dopiero w 1964 roku) ruch przed wojną nie był zbyt intensywny. Więcej pociągów pojawiało się na niej w okresie letnim, gdy kursowały tędy składy z Katowic do Zakopanego (przez Oświęcim i Spytkowice) oraz z Warszawy Wschodniej do Zakopanego (przez Częstochowę, Zawiercie, Trzebinię i Spytkowice).

Właśnie nocny pociąg pospieszny relacji Warszawa – Zakopane był celem zamachowców. Był to pociąg poruszający się z pierwszeństwem przejazdu, a podróżowali nim pasażerowie zaliczający się do elity kulturalnej i społecznej ówczesnej Polski. Wybór nie był więc przypadkowy – katastrofa miała wywołać rozgłos i poruszenie w całym kraju.

Z Wadowic pociąg wyjechał o godzinie 5.18, a zamach miał miejsce kilkanaście minut później, ok. 7,5 kilometra od stacji w Wadowicach, półtora kilometra przed kolejnym istniejącym na linii w ówczesnym czasie przystankiem, stacją Mucharz. Miejsce zamachu nie było przypadkowe. Tory usytuowane były tu na wysokim, 6-metrowym nasypie, który opadał bezpośrednio do koryta Skawy. Po wykolejeniu pociąg miał spaść do rzeki, co przyczyniłoby się do dużej liczby ofiar.

Miejsce było także dogodne dla samych zamachowców. Linia kolejowa biegła tutaj bowiem blisko drogi Wadowice – Sucha, a najbliższe zabudowania znajdowały się około kilometra od miejsca zamachu. Dywersanci mogli bezpiecznie przygotować zamach, a następnie spokojnie, pod osłoną nocy, oddalić się od miejsca zdarzenia.

Zamach udał się jednak tylko połowicznie. Pociąg wykoleił się, ale nie stoczył się do Skawy. Jedynie parowóz oraz wagon pocztowy zaryły w nasypie. Wagony osobowe pozostały na szynach, a spośród pasażerów tylko kilka osób doznało niegroźnych potłuczeń w wyniku uderzeń spadającymi z półek walizkami. Ranni zostali natomiast kolejarze: maszynista, jego pomocnik oraz kierownik pociągu. Według relacji pomocnik maszynisty wkrótce zmarł w wyniku doznanych obrażeń.

Prawdopodobnie skutki zamachu zostały osłabione przez niewielką prędkość pociągu. Skład poruszał się bowiem z obowiązująca na całej linii od Trzebini Sierszy do Skawiec – ze względu na słabe podtorze – prędkością 35 km na godzinę.

Służby szybko uporały się ze skutkami zdarzenia. W ciągu dwóch godzin dojechał zastępczy parowóz z załogą, który poprowadził pociąg do Zakopanego okrężną trasą przez Wadowice, Kalwarię, Lanckoronę i Skawce. Ruch kolejowy w miejscu zamachu przywrócony został 2 dni po zdarzeniu, 25 sierpnia.

Sprawcy zamachu nie zostali ujęci.

Jarosław Zięba

Materiał powstał na podstawie artykułu Andrzeja Nowakowskiego „Katastrofa kolejowa w Świnnej Porębie. Ostatnie dni pokoju na ziemi wadowickiej w 1939 roku zamieszczonego w piśmie Wadoviana, nr 22 z 2019 roku.

Reklama

Sprzątanie piwnic, strychów, pomieszczeń gospodarczych i magazynów wraz z wywozem niepotrzebnych gratów.

Sprzątanie mieszkań po zmarłych osobach .

Malowanie (odświeżanie) natryskowe pomieszczeń.

Nie zajmujemy się transportem oraz przeprowadzkami!

Firma zajmuje się generalnymi remontami i wykańczaniem wnętrz, powyższe prace wykonywane są w przerwach między zleceniami.

zadzwoń 664 302 930

Ceny ustalamy indywidualnie

Reklama

INSERAT

- deratyzacja
- dezynfekcja
- dezynsekcja

Szybko i profesjonalnie

KONTAKT 602 364 009

Perseidów nie było..., ale i tak było fajnie

Jak co roku, w sierpniu nasza planeta przebija się przez chmurę kosmicznej materii pozostawionej przez kometę Swift-Tuttle, co na nocnym niebie wywołuje zjawisko deszczu meteorów określanych jako rój Perseidów, łez św. Wawrzyńca lub po prostu spadające gwiazdy. Działające w Zespole Szkół w Sułkowicach-Bolęcinie Szkolne Obserwatorium Astronomiczne postanowiło przybliżyć to zjawisko szerszej widowni, organizując plenerową imprezę na Placu Mickiewicza w Andrychowie. Plany pokrzyżowała deszczowa pogoda, ale i tak było fajnie...

Choć gęste chmury uniemożliwiły w sobotni wieczór, 13 sierpnia, obserwację Perseidów, organizatorzy wcale nie mieli ochoty rezygnować z organizacji wydarzenia. Dyrektor szkoły w Sułkowicach-Bolęcinie Zbigniew Grabowski przeniósł imprezę do andrychowskiego Domu Kultury, gdzie na parkiecie sali widowiskowej rozłożony został namiot mobilnego obserwatorium astronomicznego.

Foto: Jarosław Zięba

Zanim jednak licznie zgromadzeni uczestnicy wydarzenia – od dzieci po seniorów – mogli wejść pod kopułę namiotu, czekał na nich bardzo ciekawy wykład astronoma Janusza Nicewicza p.t. „Kosmiczny Teleskop Jamesa Webba - nowe okno na Wszechświat". Współpracujący ze szkołą w Sułkowicach-Bolęcinie astronom opowiadał o tym, co możemy obserwować we wszechświecie, czym różni się luneta od teleskopu, by wreszcie skupić się na tym, co najbardziej pasjonuje miłośników astronomii w ostatnim czasie - teleskopie Webba. Przypomnijmy: kosmiczny teleskop Jamesa Webba wybudowany został przez amerykańską agencję kosmiczną NASA i w grudniu 2021 roku wysłany w przestrzeń kosmiczną. 11 lipca roku NASA przedstawiła publicznie pierwsze wykonane przez niego zdjęcie. Najważniejszymi celami misji teleskopu Webba są: obserwacje pierwszych gwiazd powstałych po Wielkim Wybuchu, badanie formowania się i ewolucji galaktyk, badanie powstawania gwiazd i systemów planetarnych.

Po wykładzie nadszedł czas na pytania. Ku zaskoczeniu organizatorów było ich bardzo dużo, a najwięcej zadawały ich... dzieci. Pytania nie były jednak dziecinnie proste, co pokazuje, że przybyli na wydarzenie autentycznie interesują się poruszaną tematyką. Z faktu tego cieszył się bardzo dyrektor Grabowski, który ogłosił, że od września mali uczestnicy Nocy Perseidów będą mogli regularnie odwiedzać obserwatorium w Sułkowicach-Bolęcinie dzięki kółkom astronomicznym organizowanym we wszystkich szkołach podstawowych gminy Andrychów. Fundusze na te zajęcia zapewnił samorząd gminy. Z kolei ci, którzy nie będą mogli wziąć udziału w zajęciach kółek (bo np. nie są uczniami szkoły podstawowej lub są spoza gminy Andrychów), będą mogli w każdy czwartkowy wieczór przyjechać do Sułkowic-Bolęciny i wziąć udział w obserwacjach nieba wspólnie z dyżurującym astronomem. Chętni powinni swoje wizyty wcześniej zgłaszać, np. poprzez kontakt za pomocą facebookowej strony obserwatorium.

Foto: Jarosław Zięba

Gdy Janusz Nicewicz odpowiedział już na wszystkie pytania, zgromadzeni mogli wejść pod kopułę specjalnego namiotu (widocznego na zdjęciu po lewej stronie) i – zamiast obserwowania spadających Perseidów – wziąć udział w kilkunastominutowej, pasjonującej podróży po układzie słonecznym pokazanej za pomocą projektora sferycznego. Uczestnicy wychodzili z tego pokazu zachwyceni. – *Szkoda, że nie było Perseidów... ale i tak było fajnie* – powiedzia jeden z uczestników wydarzenia.

Spadające Perseidy będzie można obejrzeć za rok, ale Szkolne Obserwatorium Astronomiczne w Sułkowicach-Bolęcinie na swoją kolejną ciekawą imprezę nie każe nam – z pewnością – tak długo czekać.

Kurier Małopolski Zachodniej był partnerem medialnym Nocy Perseidów.

Jarosław Zięba

Reklama

Poradnik dietetyka

Jak wrócić do formy po wakacyjnym lenistwie?

Często już od wiosny dbamy o sylwetkę z myślą o wakacyjnym wyjeździe i założeniu kostiumu kąpielowego. Przechodzimy na dietę, chodzimy na siłownię czy basen. Nasza sylwetka się zmienia, masa ciała pięknie spada. Przychodzi lato. Bez kompleksów możemy założyć bikini. Niestety na urlopie często odpuszczamy zalecenia dietetyczne i ćwiczenia, zaczynamy pić słodkie napoje i alkohol. Masa ciała zaczyna wzrastać.

Wracamy z wyjazdu i często zaraz stajemy na wagę. Uważam, że nie jest to dobrym pomysłem. Po wielogodzinnej podróży samochodem lub locie samolotem w naszym organizmie zgromadzony jest nadmiar wody, mamy opuchnięte stopy i dłonie. Zawsze mówię pacjentom, że pomiar na wadze jest miarodajny dopiero po około tygodniu od przyjazdu z wczasów. Kiedy staniesz na wagę zaraz po przyjeździe, możesz stwierdzić, że skoro i tak przytyłeś, nie warto dalej się starać, odpuszczasz wszystkie zalecenia i pojawia się klasyczny efekt jojo, czyli masa ciała wraca do tej sprzed odchudzania, albo nawet wyższej.

Pewnie sam wyjazd nie byłby taki straszny dla masy ciała, gdyby nie to, że potem jeszcze był grill u znajomych, wyjazd do teściów na imieniny, urodziny szwagra i wyjazd z dziećmi do parku rozrywki. W czasie takich imprez i wyjazdów zjadamy znacznie większe ilości jedzenia, żołądek się rozciąga i stąd już krótka droga do powrotu nadwagi.

Jak zatem wrócić do dbania o formę po wakacyjnym lenistwie?

1. Zmianę zacznij od zmiany myślenia. Zawsze powtarzam, że zdrowe odżywianie zaczyna się w głowie. Jeśli przekonamy siebie samego, że chcemy coś zmienić, że teraz jest na to dobry czas, że damy radę, że to nie jest takie trudne, to już połowa sukcesu!
2. Nie mów: od jutra, od poniedziałku, od Nowego Roku… Zacznij od kolejnego posiłku! Nie musisz od razu zjadać pięknie wyglądającego brownie z ciecierzycy z musem z mango pod pierzynką z nasion chia na mleku kokosowym. Może wystarczy kanapka z pełnoziarnistego pieczywa z chudą wędliną i warzywami lub pomidor z oliwą, mozzarellą i ziołami? Sprawdź, co masz w lodówce. Jest bardzo prawdopodobne, że z tego, co się w niej znajduje, możesz przygotować zdrowy posiłek.
3. Zmiany wprowadzaj stopniowo. Nie musisz od razu zmieniać wszystkiego. Jeśli zazwyczaj wsypujesz do kawy 2 łyżeczki cukru, zacznij słodzić 1,5 łyżeczki. Od takich właśnie małych zmian zaczyna się zdrowe odżywianie.
4. Zapomnij o restrykcyjnych, niezbilansowanych dietach. Żeby zrzucić balast po wakacjach wcale nie musisz pić samej wody i jeść tylko sałaty! Musisz natomiast zadbać o to, żeby dostarczyć organizmowi wszystkich potrzebnych składników odżywczych.
5. Zacznij jeść regularnie 5 posiłków w ciągu dnia. Jeśli nie masz czasu, żeby zjeść kanapkę, wypij chociaż koktajl z owoców i mleka albo szklankę maślanki naturalnej.
6. Zacznij pić wodę mineralną albo filtrowaną- na początek niech to będą 2 szklanki, ale regularnie i codziennie. Stopniowo zwiększaj jej ilość.
7. Nie kupuj do domu słodyczy i słodkich napojów- jak nie będzie, nie będziesz podjadać.
8. Planuj z wyprzedzeniem posiłki na następny dzień, a najlepiej na cały tydzień- zrób zakupy, zadbaj, żeby zawsze było coś zdrowego do zjedzenia.
9. Jeśli chcesz zjeść kawałek ciasta albo lody – zjedz, ale potraktuj to jako podwieczorek albo drugie śniadanie i wybierz najmniejszy kawałek.
10. Jeśli chcesz zjeść coś tłustego i smażonego w panierce, np. kotleta schabowego – zjedz mały kawałek i zjedz do tego dużą porcję sałatki. Będziesz mieć poczucie, że zjadłeś coś smacznego, a nie odbije się to negatywnie na twojej masie ciała.
11. Ogranicz spożycie alkoholu. Staraj się pić go tylko przy większych okazjach. Może również zamiast piwa wybierzesz zdrowsze dla serca wytrawne lub półwytrawne wino?
12. Zawsze czytaj skład produktów, które kupujesz. Porównując dwa podobne produkty jesteś w stanie wybrać ten bardziej wartościowy. Im krótsza lista składników, tym lepiej.
13. Jeśli zdarzy Ci się błąd dietetyczny, to nie koniec zdrowego odżywiania – od kolejnego posiłku wracasz do dobrych nawyków.
14. Nie szukaj wymówek! Staraj się znaleźć wyjście z trudnej żywieniowej sytuacji. Wierz mi, że zawsze można takie znaleźć! Moi pacjenci coś o tym wiedzą.
15. Zadbaj o zdrowy sen. Ma to ogromne znaczenie w utrzymaniu prawidłowej masy ciała. Zwróć uwagę, jak bardzo kusi cię na podjadanie niezdrowych przekąsek, kiedy jesteś niewyspany. Postaraj się, o ile twój tryb pracy na to pozwala, zapewnić sobie 7-8 godzin ciągłego snu.
16. Znajdź kompana w walce o zdrową sylwetkę. Może to być ktoś z domowników lub przyjaciół. Takie wsparcie może się bardzo przydać w czasie kryzysu!
17. Zacznij się ruszać- może spacer albo rower dziś wieczorem?

Marta Tobiczyk

Foto: pixabay.com

Rubryka redagowana we współpracy z **Poradnią Dietetyczną „Dieta i My"**

www.dietaimy.pl

Dieta i My PORADNIA DIETETYCZNA

Reklama

Reklama

Historyczny sukces lekkoatletki z Kęt

Julia Michałowska z MKS Tempo Kęty zwyciężyła w konkursie pchnięcia kulą podczas rozgrywanego w Bańskiej Bystrzycy na Słowacji XVI Olimpijskiego Festiwalu Młodzieży Europy. To największy sukces młodej lekkoatletki z Kęt w jej dotychczasowych startach.

Festiwal to impreza rozgrywana w 10 konkurencjach: badmintonie, gimnastyce, judo, kolarstwie, lekkiej atletyce, pływaniu, siatkówce, tenisie, koszykówce i piłki ręcznej. Wzięło w nim udział 2252 młodych sportowców z 48 Narodowych Komitetów Olimpijskich z całej Europy.

Julia Michałowska rozprawiła się z rywalkami, zdobywając złoty medal wynikiem 16,23 m. Wraz z kęczanką na podium stanęły reprezentantki Czech i Finlandii. Dla Julii to dotychczas najważniejszy sportowy sukces. Jak dotąd osiągała je bowiem na arenie krajowej, Julia ma na swoim koncie 5 złotych krążków mistrzostw Polski.

Wynik młodej kulomiotki to także historyczny wynik dla jej klubu – MKS-u Tempo Kęty. Złoto Julii to bowiem pierwszy międzynarodowy medal w historii Tempa. Tym bardziej cenny, że kęcka kulomiotka zdobyło go pod okiem swojego klubowego trenera Tomasza Sysaka, który podczas imprezy w Bańskiej Bystrzycy był członkiem polskiej kadry szkoleniowej.

Festiwal w Bańskiej Bystrzycy udany był nie tylko dla kęckiej zawodniczki, ale także dla całej reprezentacji Polski, która zdobyła aż 20 medali: 5 złotych, 5 srebrnych i 10 brązowych.

Foto: MKS Tempo Kęty

Deszczowe mistrzostwa

Rekordowa liczba zawodników z całego świata, ogrom sportowych emocji, dominujący Hiszpanie, srebro i brąz dla Polski oraz intensywne opady deszczu – tak w skrócie można opisać Mistrzostwa Świata w Trialu do lat 16 organizowane końcem lipca w Wadowicach.

W ostatni weekend lipca do Wadowic zjechało ponad 180 najlepszych trialowców z 20 krajów świata. Papieskie miasto gościło sportowców m.in. z Niemiec, Dani, Hiszpanii, Francji, Czech, Japonii… Głównym organizatorem mistrzostw był Tomasz Kramarczyk Sport, a partnerem przedsięwzięcia była Gmina Wadowice. To już drugie takie mistrzostwa zorganizowane w Wadowicach. Pierwszy raz młodzi trialowcy rywalizowali nad Skawą w 2019 roku.

Foto: UM Wadowice

Wtedy oprócz kibiców dopingowało im słońce, które grzało w ogóle się nie oszczędzając. Tym razem to deszcz postanowił towarzyszyć zawodnikom i robił to z dużą intensywnością przez całe trzy dni mistrzostw. Jednak pogoda ani wtedy ani tym razem nie przeszkodziła zawodnikom. W strugach deszczu walczyli o zwycięstwo. W piątek w Parku Miejskim rozegrano konkurencje drużynowe, a w sobotę i niedzielę zawodnicy walczyli już indywidualnie na wadowickim rynku, który przemienił się w arenę pełną skał, konarów drzew oraz innych przeszkód, po których skakali trialowcy.

W sportowej rywalizacji najlepsi byli młodzi Hiszpanie, którzy wygrali większość konkurencji. Sukcesy zanotowali jednak także reprezentanci Polski. W klasyfikacji drużynowej Polska zdobyła srebrny medal, natomiast Mikołaj Woźniak wywalczył trzecie miejsce i brązowy medal w kategorii Benjamins, czyli wśród chłopców do lat 12.

Reklama

ZatorlanD
PARK ROZRYWKI

BAW SIĘ NA CAŁEGO!

ZATOR

NAJWIĘKSZY W EUROPIE PARK RUCHOMYCH
DINOZAURÓW
ORAZ PARK MITOLOGII, OWADÓW I LUNAPARK

SKORZYSTAJ Z PONAD 60 RÓŻNORODNYCH ATRAKCJI!

DINOZAUR MICHAŁ

ROBALCOASTER

NOWE DINOZAURY

KARUZELE

Zobacz, jak bawią się nasi Goście:
ZatorlandParkiRozrywki
zatorland
Zatorland Park Rozrywki
zatorlandofficial

TU NAS ZNAJDZIESZ:
ul. Parkowa 7, 32-640 Zator
tel.: 573 581 262, e-mail: info@zatorland.pl